

Nowe szaty Radiostacji

❖ dokończenie ze strony 1

Wtorkowa próba oświetlenia pokazała, że wszystko dopięte zostało na ostatni guzik i Gliwice są gotowe na zbliżające się obchody 70. rocznicy wybuchu II wojny światowej.

Co przygotowano na niedzielę, 30 sierpnia?

Główna część obchodów rozpocznie się o godzinie 20.00. Wtedy pod Radiostacją zabrzmia dźwięki „MISSA PRO PACE” Wojciecha Kilara.

W koncercie wezmą udział Narodowa Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia w Katowicach pod dyrekcją Michała Klauzy, Chór Filharmonii Śląskiej w Katowicach, Chór Polskiego Radia w Krakowie oraz soliści Izabela Kłosińska (sopran), Anna Lubańska (mezzosopran), Rafał Bartmiński (tenor) oraz Piotr Nowacki (bas).

Po muzycznej części obchodów zaprezentowane zostaną frag-



Zarówno masz jak i cały teren Radiostacji rozjaśnia sztuczne światło kilkunastu tysięcy białych diod. System oświetlenia opiera się na energooszczędnej technologii LED. Kosztował ok. milion złotych

menty filmu „Operacja Himmeler”. Film opowiada o wydarzeniach z ostatnich dni sierpnia

1939 roku. Kulminacyjnym punktem „Dnia światła dla pokoju” będzie in-

auguracja nowego oświetlenia wieży Radiostacji.

Gliwickie uroczystości wpisano do kalendarza ogólnopolskich obchodów 70. Rocznicy Wybuchu II Wojny Światowej.

Efektownie wyglądają dwie symetryczne fontanny ze stabilną taflą wody. Oświetlenie prezentuje się bajkowo.



W ramach imprez towarzyszących, 30 sierpnia o godzinie 16.00, w Willi Caro przy ulicy Dolnych Wałów otwarta zostanie wystawa „O wolność i niepodległość. SZP-ZWZ-AK 1939-1945”.

Najważniejszą częścią ekspozycji stanowić będą pamiątki i wspomnienia dawnych żołnierzy AK. Poza tym, w Willi Caro zaplanowano również wystawę plakatu „WARNING”.

W Ruinach Teatru Miejskiego będzie można natomiast obejrzeć wystawę fotograficzną „NIE!” Piotra Janika.

..... Listy do redakcji

Wyłudzacze pieniędzy terroryzują kierowców

Chciałbym zgłosić Państwu sprawę związaną z sytuacją panującą na skrzyżowaniu na granicy Gliwic oraz Zabrze, w Maciejowie. Chodzi o grupę młodych mężczyzn, która wprost terroryzuje kierowców samochodów osobowych jadących z Gliwic do Zabrze.

chęć po pieniądze. Sytuacja jest nie do zniesienia.

Od ponad miesiąca zgłaszam to policji w Gliwicach oraz Zabrze. Otrzymuję odpowiedź, że starają się z tym coś zrobić, ale nie mają skutecznego sposobu na zlikwidowanie tego zjawiska.

Zabiegi tych mężczyzn czynione na skrzyżowaniu stwarzają bardzo poważne zagrożenie, utrudniają skupienie się na prawidłowej jeździe przez skrzyżowanie. Trzeba zrobić cokolwiek, aby sytuacja się zmieniła i wróciła do normalności.

Stefan P. z Zabrze

Podczas oczekiwania na światłach, podbiegają bez pytania do stojących samochodów, prawie kładą się na masce, czynią tzw. pseudo mycie szyb, a w istocie chodzi im o wyłudzenie pieniędzy.

Najpierw jakąś brudną pianą polewają szybę, a następnie próbują to z grubsza wytrzeć, wyciągając

Wracam po referendum! Wasz tramwaj!



Czy taka forma agitacji przysporzy referendystom zwolenników? Wątpimy.

„Wracam po referendum! Wasz tramwaj! Czekać!” - ogromny napis na murze przy odnowionym skwerze Dessau to dość kontrowersyjny sposób przekonywania mieszkańców do swoich racji.

Zdjęcia przestał nam jeden z Czytelników. Napis zauważył w poniedziałek rano.

- Nie wiem kto jest autorem tych bazgrołów, być może zwykli chuligani. Uważam, że jeśli chcą pomóc w ratowaniu tramwaju, to nie tędy droga. Wandalizmem na pewno nikogo się nie przekona - uważa pan Tomasz - autor zdjęć.

Kronika kryminalna

Uwaga gazownia

GLIWICE. Kilka dni temu, około godziny 10.00, do jednego z mieszkań przy ul. Piastowskiej wszedł nieznaną mężczyzną podający się za pracownika gazowni. Odwracając uwagę starszej kobiety skradł jej 1800 zł

oszczędności. Nazajutrz, również w godzinach porannych, do mieszkania w Pyskowicach przy ul. Wojska Polskiego zapukał „pracownik elektrowni”. Po wpuszczeniu do środka, mężczyzna wykorzystując nieuwagę 81-letniej właścicielki mieszkania, ukraść 1400 zł. Policja apeluje o powiadomienie (telefon 112 lub 997) o podejrzanych, nieznanym osobach

krążących po klatkach schodowych.

Areszt dla pijanej matki

ZABRZE. Już po raz drugi policjanci zatrzymali młodą kobietę, która upojona alkoholem, nie potrafiła prawidłowo zaopiekować

się swoją 5-letnią córką. Tym razem dziewczynka prawie wjechała rowerem pod samochód. Tylko błyskawiczna reakcja kierowcy zapobiegła tragedii. Do zdarzenia doszło na ul. Mickiewicza, gdzie pijana matka stała pod sklepem. Miała ponad 3 promile alkoholu. Córkę przekazano pod opiekę babci, a nieodpowiedzialna matka trafiła do aresztu.

Miał szczęście

ZABRZE. Choć wyglądało bardzo groźnie skończyło się na złamaniu obojczyka. W ubiegły poniedziałek, około 21.20 na skrzyżowaniu ulicy 3-go Maja z ulicą Padlewskiego, kierujący polonezem 20-letni zabrzanin

nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z prawidłowo jadącym 32-letnim motocyklistą. Na skutek uderzenia, ten ostatni przeleciał w powietrze kilka metrów.

